

“Maryja jest obok ciebie”

Nie jesteś sam. – Znoś z radością utrapienie. – Biedne dziecko, to prawda, że nie czujesz w dłoni ręki swojej Matki. – Ale... czyż nie widziałeś, jak ziemskie matki z otwartymi ramionami idą za swoimi maleństwami, gdy te bez niczyjej pomocy odważają się chwiejnie stawiać pierwsze kroki? – Nie jesteś sam: Maryja jest obok ciebie. (Droga, 900)

2 maja

Z radością stwierdzamy, że nabożeństwo do Matki Bożej jest zawsze żywe i rozbudza w duszach chrześcijańskich nadprzyrodzony impuls, by postępować jak *domestici Dei*, jak domownicy Boga.

Z pewnością wy również, widząc w tych dniach tylu chrześcijan wyrażających na tysiąc sposobów swą miłość do Najświętszej Maryi Panny, czujecie bardziej swoją przynależność do Kościoła, czujecie się bardziej braćmi wszystkich swoich braci. To jakby spotkanie rodzinne, w którym dorosłe dzieci, rozdzielone przez życie, spotykają się na nowo u boku swojej matki z okazji jakiegoś święta. I nawet, jeśli kiedyś kłóciły się między sobą, traktowały się źle, w tym dniu – nie; w tym dniu czują się zjednoczone, wszystkie je łączy wspólne uczucie.

Maryja nieustannie buduje Kościół, jednoczy go, podtrzymuje jego

zwartość. Trudno jest posiadać autentyczne nabożeństwo do Matki Bożej i nie czuć się bardziej związanym z pozostałymi członkami Ciała Mistycznego, bardziej zjednoczonym z jego widzialną głową, Papieżem. Dlatego lubię powtarzać: *omnes cum Petro ad Iesum per Mariam!* – wszyscy z Piotrem, do Jezusa, przez Maryję! A uznając się za część Kościoła i za zaproszonych, by czuć się braćmi w wierze, odkryjemy w sposób głębszy braterstwo, jakie nas łączy z całą ludzkością: ponieważ Kościół został posłany przez Chrystusa do wszystkich narodów i do wszystkich ludów. (To Chrystus przechodzi, 139)
